

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/giganci-nauki-pl/145450,Kobiety-w-Slowniku-polskich-i-zwiazanych-z-Polska-odkrywcow-wyna-laczow-oraz-pion.html
28.04.2024, 00:14

Kobiety w „Słowniku polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki”

Dodatek ukazał się w numerze 6/2021 miesięcznika "Historia Do Rzeczy" z dnia 26 maja 2021 roku

90 KOBIECY W „SŁOWNIKU”



Kobiety
w „Słowniku polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki”

Instytut Pamięci Narodowej przystępuje obecnie do cyfryzacji zbiorowego dzieła pt. „Polski wkład w przyrodniczo-techniczną historię Słownik polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki”, powstałego w środowisku związanym z Instytutem Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, a złożonego z pięciu tomów wydanych w latach 2015–2019 przy udziale ponad 100 autorów, w większości profesjonalnie zajmujących się historią nauki. W tomie piątym znajduje się próba oceny statystyczno-historycznej prezentowanych w słowniku postaci, ze szczególnym uwzględnieniem występujących w biogramach kobiet. Redakcja słownika dokonując doboru postaci w nim występujących, nie brała w żadnym stopniu pod uwagę spraw związanych z płcią, jednak obecnie w związku ze wzmożonym zainteresowaniem tego rodzaju problematyką

wzajemny za zasadne zajęcie się nią bliżej. Temu celowi ma służyć poniższa prezentacja.

Przydzielając biogramy zasłużonym dla polskiego wkładu w przyrodniczo-techniczną historię kobietom, nie stosowaliśmy tam ryty ulgowej. Ponad 20 zasłużyło na takie wyróżnienie. Zbiórka liczebnie grupa została odnotowana w hasłach poświęconych mężczyznom jako kompetentne, wspierające ich merytorycznie współpracownicy. Zaręczają być to żony badaczy.

Zaczynamy więc od owego tradycyjnego patriarchalnego modelu. Znamiennym przykładem astronomowi Janowi Heweliuszowi (1611–1687), pionierowi naukowego badania powierzchni Księżyca oraz komet, towarzyszyła od 1663 r. w badaniach teleskopowych nieba druga żona, Katarzyna Elżbieta z domu Koopman (1647–1693), która też po jego śmierci przygotowywała do druku i wydawała pozostawione przez niego prace nauko-

we. Drugim przykładem żony wspierającej badacza klasy światowej – Ludwika Hirsfelda (1894–1954), immunologa i współodkrywcy grup krwi – była Hanna z domu Kasiman (1894–1964). Pomagała mu stworzyć nową dziedzinę wiedzy, antroposologię, m.in. prowadząc wspólnie badania rozkładu grup krwi wśród żołnierzy rozmaitych narodowości w ramach działań serbskiej wojkowej służby medycznej podczas pierwszej wojny światowej. Na znacznie bardziej równoprawnych warunkach, zgodnie z duchem czasu, prowadziły naukową współpracę z mężami Ewa Neyman-Pilatowa (1909–1945), badająca zależność pomiędzy strukturą chemiczną a własnościami fizycznymi olejów naftowych, i Danuta Przeworska-Rolewicz (1931–2012), zajmująca się zastosowaniem metod matematycznych w technice.

W konkurencyjnej indywidualnej bezkonkurencyjnej jest oczywiście Maria Skłodowska-Curie (1867–1934), do 1972 r. jedyna osoba, której dwukrotnie przyznano Nagrodę Nobla za osiągnięcia naukowe. Choć i w jej przypadku mąż nie był bez znaczenia. Nie tylko jako współodkrywca polonia i radia. Powinno być jeszcze bardziej dlatego, że wprowadził ją w środowisko uczonych poszerzających aktywnie horyzonty swojej wiedzy. Było to ogromnie ważne. Gdyby nasza znakomita rodaczka pozostała w kraju, to przy wszystkich jej talentach zostałyby co najwyżej pierwsza u nas kobieta wykładająca na uniwersytecie.

Kontynuatką Marii Curie obecnie w „Słowniku...” była Danuta Klekczewska (1945–2016), zajmująca się doświadczalną fizyką neutronów, działająca w ważnych projektach międzynarodowych, współodkrywczyńca oscylacji neutron (1969). Dość licznie reprezentowane w „Słowniku...” są badaczki paleobiologii. Najmocniejszą wśród nich pozycję ma Zofia Kozłowska-Jaworska (1925–2015), światowej sławy odkrywczyni wielu gatunków dinozaurów oraz wczesnych ssaków z epoki kredy. Była uczestniczką, a od 1965 r. organizatorką i kierowniczką ośmiu polsko-mongolskich wypraw badawczych na pustynię Gobi. Uczyniła też wiele dla popularyzacji zdobytych tam wiedzy. Mikropaleontologią zajmowała się Olga Pazdro (1905–1994), paleobotaniką Hanna Czezcott (1888–1982) i Jadwiga Raniecka-Rolewska (1904–1990).

Botanikę uprawiali Helena Krzemieniecka (1878–1966), Jadwiga Wołoszewska (1882–1951) i Maria Skalińska (1890–1977), zoologię i parazytologię – Jadwiga Grabda (1907–1981), specjalistka od chorób ryb morskich.

Ważną pozycję miała w dziedzinie chemii fizycznej Alicja Doralska (1897–1975), pierwsza u nas kobieta piastująca stanowisko profesora na uczelni technicznej – Politechnice Łwowskiej (1934). Obyła je mimo zamknięcia praktycznej opozycyjnych, gdyż marszałek Piłsudski zaakceptował wniosek w tej sprawie, mówiąc podobnie: „Ma baba charakter”. Była uczennicą prof. Wojciecha Świętosławskiego. Zajmowała się radiochemią, kalorymetrią i chemoluminescencją oraz zjawiskiem korozji. Konstruowała przyrządy pomiarowe własnego pomysłu. Farmacją i nową w 1935 r. dziedziną – fitochemią – zajmowała się Zofia Jerzmanowska (1906–1999). Astrofizyką zaś, a w jej ramach analizę spektralną nadolbrzymów, Wilhelmina Iwanowska (1905–1999), pierwsza w Polsce profesor astronomii (1946).

Rachela Ginzburg, od 1946 r. występująca jako Stefania Jabłotńska (1920–2017), zdobyła znakomite wykształcenie jako lekarz dermatolog w Związku Sowieckim. Przybyła do Polski z wojskami NKWD, w latach 1947–1949 była lekarzem w więzieniu mokotowskim. Karierę naukową w PRL torowała sobie, bezpartowo korzystając z poparcia władz. Okazała się wszechkierową miarą uczoną, dokonała ważnych odkryć w zakresie dermatologii wirusowej i jest obecnie jednym z najczęściej cytowanych na świecie naszych klinicystów.

Na deser przedstawiamy trzy wybitne matematyki, jako żywy dowód, że nie obce były kobietom logiczne myślenie, na podobieństwo tym, który wciąż skłomni byłoby nie dopuszczając do udziału w naukowym życiu umysłowym.

Helena Rasiowa (1917–1994) zajmowała się głównie logiką matematyczną i jej zastosowaniami. Wanda Szmelewska (1918–1976) – podstawami matematyki i teorii mnogości, zaś Zofia Szymoń (1925–2010) jakościową teorią równań różniczkowych zwyczajnych, układami hiperbolicznymi o dwóch zmiennych, teorią potencjału i teorią dystrybucji.

Nieco ponad 20 kobiet na 1282 biogramy w „Słowniku...” – to proporcja oddająca, jak się wydaje, realnie ich dotychczasowy udział w budowaniu cywilizacji naukowo-technicznej. Duzo to czy mało? Trudno powiedzieć. A może w sam raz? Istnieją predyspozycje naturalne, także związane z płcią. Tradycyjne podejście wynikające z doświadczeń

dziesiątków tysięcy pokoleń wcale nie powinno być potępiane w czambuł. Natura wyposażyła kobiety w pokątny zestaw umiejętności i zalet w obszarach, w których nie są w stanie rywalizować z nimi mężczyźni. Ale są dziedziny, w których nie powinny brać się z nimi za bary. Choćby boks. Jak jest z nauką? Systematyczność i obowiązkowość kobiet to ich atut. Emocjonalność oraz zbytnie uleganie autorytetom i modom to wada. „Słownik...” premiuje oryginalność. Ale trzeba pamiętać, że ponad 90 proc. uczonych, także mężczyzn, ogranicza się do reprodukcji fachowców. Faktem jest natomiast, że problemy związane z płcią mogą zabrznieć prace zespołów badawczych. Dlatego jeszcze dwa wieki temu uważano przebywanie kobiet na statkach podczas dłuższych rejsów za niedopuszczalne.

Dzisiaj podobnie jest parzyt, kobiety obsadzają wiele czysto męskich zawodów, bywają nawet generalami. Tradycyjna rezerwa wobec nich – inspirowana pamięcią o rajskim jabłku Ewy, o Helenie Trojańskiej, lady Makbet czy przyswojona w rodzaju „gdzie diabłu nie może...” – uznawana jest powszechnie za ślepie przesadom. Ale tzw. nowoczesność dokonuje się pod przymusem poprawności politycznej, zabójczą dla oryginalnego myślenia, a więc i rozwoju nauki.

Prof. Bolesław Orłowski

ARTYKUŁ PRACOWNICY

Kobiety w „Słowniku polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki”

Artykuł prof. Bolesława Orłowskiego prezentujący wybrane sylwetki kobiet nauki.

PLIKI DO POBRANIA

[Kobiety w „Słowniku polskich i związanych z Polską odkrywców, wynalazców oraz pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki” \(pdf, 420.19 KB\) 10.06.2021 11:00](#)

